

Uczcili Pamięć Żołnierzy Wyklętych

Bogumiła Stec-Świdarska wzięła udział w finale konkursu IV edycji Wojewódzkiego Turnieju Poezji i Prozy „ZAWSZE WIERNI”, który odbył się 14 marca w Powiatowym Centrum Edukacji Kulturalnej w Ropczycach. Konkurs został objęty honorowym patronatem przez Marszałka Województwa Podkarpackiego, Podkarpackiego Kuratora Oświaty oraz Zarząd Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”.



Laureaci finału konkursu

Wspomnienie o ks. Eugeniuszu Dryniaku

- Doskonale pamiętam ks. Eugeniusza Dryniaka. Uczył mnie religii w 2 klasie szkoły podstawowej i przygotowywał do komunii świętej, pamiętam też u niego pierwszą spowiedź. Sytuację, którą do dziś wspominam i która zapadła nie tylko mi w pamięć, to jak ksiądz poraził siebie ze mną, gdy rozrabiłem na lekcji. Wysadził mnie na piec, twarzą do całej klasy, no i się uspokoiłem, choć wielką furorę też zrobiłem. Wszyscy się śmiejemy z tego do dziś, jak ksiądz radził sobie z rozrabiakami. Takie pozostały wspomnienia z czasów szkolnych w rodzinie i wśród znajomych. I właśnie koledzy, których informowałem o pogrzebie księdza, ten epizod z piecem najpierw wspominali, choć od dawna nie mieliśmy żadnego kontaktu ze sobą, to wszyscy go dobrze wspominali, jako człowieka uśmiechniętego i otwartego.

I jeszcze taka dość istotna rzecz. W 4 klasie miałem wycieczkę klasową, wyjazd był wcześniej rano, a ja robiłem 9 pierwszych piątków miesiąca i był problem, że przez wyjazd przypadną mi te pierwsze piątki. Rodzice zastanawiali się co zrobić w takiej sytuacji i pamiętam, że z ojcem pojechaliśmy właśnie do ks. Dryniaka, który jeszcze rano przed poranną mszą udzielił mi komunii. Dzięki księdzu, który już mnie nie uczył, nie przypadła wycieczka klasowa, ani 9 piątków. A byłem wcześniej jeszcze w innych kościołach i nie udało mi się przekonać księży, aby mi pomogli. Tylko ks. Eugeniusz zrozumiał wyjątkową sytuację.

Z tamtego okresu pamiętam jeszcze kolędę, która była nietypowa,

ponieważ to nie księża odwiedzali nas w domach, tylko paraftanie przyszedli w gości na zaplecze dolnego kościoła w katedrze. To było po morderstwie ks. Popiełuszki i sytuacja była dość napięta.

To już 34 lata, to jest kawał czasu. Teraz żałuję jednego, że w latach maturalnych, gdy byłem z rodziną w Bieszczadach nie odwiedziłem ks. Dryniaka. Z kolegami w klasie też mówiliśmy o wyjeździe do Zagórza, bo wszyscy dobrze wspominali księdza, ale jednak to nie doszło do skutku. Potem każdy z nas poszedł w swoją stronę... Gdy usłyszałem Radiu Via o jego śmierci miałem taką potrzebę żeby po prostu ks. Eugeniusza pożegnać i dołączyłem do wyjazdu wspólnie z NSZZ „Solidarność”.

W moich wspomnieniach pozostanie jako ciepły, serdeczny i wesoły człowiek.

Marek Sorokanyjcz



Brakuje rąk do pracy



20 marca 2019 r. w siedzibie Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” odbyło się spotkanie przedstawicieli Solidarności z podkarpackich DPS-ów. Omawiano bardzo trudną sytuację finansową pracowników i niełatwe warunki pracy.

Obecnie to grupa z najniższymi wynagrodzeniami w strukturze podległej Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pomimo, że praca w domach pomocy ujęta została w wykazie prac o szczególnym charakterze, jako wymagająca szczególnej odpowiedzialności oraz szczególnej sprawności psychofizycznej. Dlatego też zasadnym jest, aby praca ta była wynagradzana stosownie do warunków w jakich jest wykonywana. Również między poszczególnymi DPS-ami występują dysproporcje w wynagrodzeniach oraz różne uregulowania wewnątrzzakładowe.

Obecni na spotkaniu zwrócili uwagę na brak świadomości społecznej o istnieniu DPS-ów oraz ich trudnej sytuacji i jednocze-

śnie widoczny wzrost zapotrzebowania na świadczone usługi spowodowane starzeniem się społeczeństwa i chorobami psychicznymi oraz różnego rodzaju niepełnosprawnościami zarówno fizycznymi, jak i intelektualnymi.

Uzgodniono, że odbywać się będą cykliczne spotkania przedstawicieli DPS-ów celem konsolidacji środowiska i dalszych wspólnych działań. Celem jest poprawa warunków zatrudnienia oraz zwiększenie świadomości u decydentów i opinii publicznej. Równocześnie trwają przygotowania do omówienia problemów funkcjonowania DPS-ów na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.



Rozmowa o problemach pracowników Domów Pomocy Społecznej i ich mieszkańców dostępna jest na stronie internetowej rzeszowskiej „Solidarności” w zakładce Radio - „Brakuje rąk do pracy”.

„Solidarność” PKS w Rzeszowie



W zebraniu uczestniczył Marek Hojto, skarbnik ZR